

Podróże świnki Agatki

W Siedlcach mieszkała Hania i Weronika z mamą Kasią i tatą Emilem. Mieli stodołę. Hania codziennie wieszała pranie. Weronika sprzątała dom. Mama doiła krowy. Tata sprzedawał miód, ziemniaki i mleko. Pewnego dnia Weronika mówi do Hani- Wiesz chciała bym odpocząć.

Hania odpowiada - Ja też

Idziemy do domu na obiad!-krzyknęła mama. Dziewczynki poszły na obiad. Jak zjadły szykowały się spać. Obudziły się z dobrym humorem. Gdy zjrzały do stodoły policzyły wszystkie świnię. Brakuje Agatki- powiedziała Hania. Gdzie może być- zapytała się Weronika. Dziewczynki pobiegły do domu powiedzieć rodzicom. Rodzice zgłosili zaginięcie świnki do gazety. Zgłosiła się pewna staruszka- znalazłam świnkę podobną do Agatki ale trochę grubszą. Mama pojechała ją zobaczyć ale to nie Agatka.

Dwa dni później zgłosił się Pan cukiernik Widziałem Agatkę. Jest nad morzem. Tata znalazł Agatkę i ją zabrał do domu. Agatka przywiozła nawet zdjęcia z nad morza. Następnym razem wyjechała w góry i nikt nie mógł jej znaleźć. Agatka miała dużo przygód. Niektórzy mówili że to prawdziwa podróżniczka.

Pewnego dnia pokazywała nawet pamiątki z dalekich podróży słynnym malarzom.

Lecz każdemu życie się kończy tak samo jak i Agatce. Oddała swoje życie ratując małego chłopca, któremu prawie spadł kamień na głowę.

I tak oto smutnie kończy się ta historia.

Natalka Akonom